

Sygn. akt III Ca 951/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko N. - N. Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt I C 845/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo;**

b) **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 547 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o zasądzenie od pozwanej N. N. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1.931,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2018r. oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w podwójnej wysokości.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym (...) o oznaczeniu OWU/ (...) (dalej: OWU), potwierdzoną polisą nr (...). Umowa uległa rozwiązaniu w dniu 26 lutego 2013r., a w okresie jej obowiązywania zgromadził na rachunek polisy 7.393,45 zł. Po rozwiązaniu umowy pozwana wypłaciła mu należność w kwocie 4.284,68 zł, przy czym w trakcie obowiązywania umowy pobrała z jego rachunku kwotę 1.635,10 zł oraz opłatę z tytułu różnicy między ceną zakupu a ceną sprzedaży jednostek uczestnictwa w wysokości 296,65 zł – łącznie 1.931,75 zł. W

ocenie powoda, zapisy OWU stanowiły klauzule niedozwolone, w związku z czym świadczenie jego było świadczeniem nienależnym, podlegającym zwrotowi.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

W uzasadnieniu podniosła, że przedmiotem umowy było długoterminowe ubezpieczenie życia powoda oraz ryzyka określonego w umowach dodatkowych w zamian za opłaconą miesięczną składkę podstawową w wysokości 150 zł. Przez cały okres trwania umowy ubezpieczenia pozwana była w szczególności zobowiązana do wypłaty gwarantowanej sumy ubezpieczenia w przypadku śmierci powoda. Umowa ubezpieczenia została rozwiązana z powodem na jego wniosek z dnia 26 lutego 2013 r., z tego tytułu powodowi wypłacono wartość wykupu, to jest kwotę 3.950,68 zł. Podczas trwania umowy powód wpłacił tytułem składki 7.393,45 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.931,75 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2018 roku oraz kwotę 964 złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że powód A. M., na wniosek z dnia 20 października 2008 r., zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym (...), potwierdzoną polisą nr (...). Umowa uległa rozwiązaniu w dniu 26 lutego 2013 r. na wniosek powoda z dnia 10 stycznia 2013 r. i w związku z rozwiązaniem umowy pozwana wypłaciła mu należność w kwocie 4.284,66 zł. W czasie obowiązywania umowy powód uiścił na rzecz pozwanej kwotę 9.226,62 zł, w tym z tytułu zawartej umowy głównej kwotę 7.393,45 zł. Różnica pomiędzy wpłaconymi przez powoda składkami a świadczeniem wykupu wynosi 3.108,79 zł. W trakcie obowiązywania umowy pozwana pobrała z jego rachunku kwotę 1.635,10 zł oraz opłatę z tytułu różnicy między ceną zakupu a ceną sprzedaży jednostek uczestnictwa w wysokości 296,65 zł – łącznie 1.931,75 zł.

Powód potwierdził zapoznanie się z broszurą „Co klient powinien wiedzieć”, miał świadomość, że jeżeli zrezygnuje z umowy tą będzie obciążony opłatą, ale nie w takiej wysokości.

Zgodnie z art. 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia przedmiotem ubezpieczenia jest życie ubezpieczonego, a zakres ubezpieczenia obejmuje śmierć ubezpieczonego w trakcie trwania umowy głównej. Umowa główna zawierana jest na czas nieokreślony (art. 6 OWU). Zgodnie z art. 38 ust. 1 OWU ubezpieczający może wypowiedzieć umowę główną. Złożenie wniosku o wypłatę wartości wykupu jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy głównej (art. 38 ust. 4 OWU). W przypadku rozwiązania umowy głównej ubezpieczyciel wypłaci kwoty, o których mowa w art. 32 (art. 38 ust. 5 OWU). Art. 32 OWU określa sposób obliczenia wartości wykupu.

Umowa ubezpieczenia uległa rozwiązaniu z dniem 26 lutego 2013 r. i pozwana określiła i wypłaciła powodowi wartość wykupu w kwocie 4.284,66 zł.

Pismem z dnia 11 czerwca 2018 r., doręczonym w dniu 20 czerwca 2018 r., powód wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej pozvem kwoty

W oparciu o opisane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za zasadne. Sąd stwierdził, że łącząca strona umowy miała charakter mieszany i łączyła w sobie elementy umowy ubezpieczenia w rozumieniu art. 805 i nast. k.c. oraz art. 13 ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003 roku (T.j. Dz.U. z 2010r., nr 11, poz. 66 z późn. zm.), jak również element inwestycyjny.

Sąd wskazał, że treść zawartej przez strony umowy szczegółowo określały Ogólne Warunki Ubezpieczenia, stanowiące wzorzec umowy o treści określonej przez pozwaną. Przytaczając następnie regulacje zawarte w art. 384 § 1 k.c., art. 385¹ § 1-4 k.c. oraz art. 22¹ k.c. uznał, że za niedozwolone klauzule uważa się takie postanowienia umowy, które nie były z nim indywidualnie uzgadniane, a ponadto kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd stwierdził, że postanowienia umowy uprawniające stronę pozwaną do zatrzymania części środków znajdujących się na rachunku powoda w związku z rozwiązaniem umowy i wypłatą wartości wykupu nie były indywidualnie uzgadniane z powodem, a ustalone w opracowanym przez pozwaną wzorcu umownym – Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia. Ogólne Warunki Ubezpieczenia. Następnie Sąd wskazał, że wartość wykupu wypłacona przez pozwaną na rzecz powoda stanowiła określoną część środków, jakie po zainwestowaniu składek wpłaconych przez powoda pozostały na jego rachunku, przy czym uznał, że ustalenie przez pozwaną wysokości wartości wykupu w związku z rozwiązaniem umowy przed upływem terminu, nastąpiło w sposób sprzeczny w dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interesy konsumenta. Sąd uznał, że pozwana nie wykazała racjonalnego powiązania kosztów i ryzyka ubezpieczyciela z wysokością wartości wykupu, a arbitralne przejęcie przez ubezpieczyciela znacznej części wpłaconych przez powoda środków, zdaniem sądu, prowadzi do wniosku, że to wyłącznie powód ponosi ryzyko wcześniejszego rozwiązania umowy, co rażąco narusza jego interesy i stanowi o nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Następnie Sąd wskazał, że przepisy prawa nie przewidują możliwości modyfikacji przez sąd postanowień umów w zakresie zmniejszania potrącanej przez pozwaną należności obniżającej wartość wykupu. Postanowienie abuzywne w świetle art. 385¹ § 2 k.c. nie wiąże ono konsumenta, przy czym strony są związane umową z pozostałym zakresem. Bezskuteczność dotyczy całego postanowienia niedozwolonego, a nie tylko jego części w zakresie, w jakim jest ono niedopuszczalne, jednakże Sąd nie jest uprawniony do zmiany treści umowy. Z tych względów Sąd uznał, że stosowane przez stronę pozwaną postanowienia umowne dotyczące zasad ustalania wysokości wartości wykupu (art. 18, 22, 32 ust. 2 OWU) stanowiły na gruncie niniejszej sprawy niedozwolone klauzule umowne i nie mogły wiązać powoda.

Sąd uznał za nieuzasadniony podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia, stwierdzając, że roszczenie o wypłatę wartości wykupu ubezpieczenia, nie stanowiącej kosztów udzielonej ochrony ubezpieczonej, przedawnia się w terminie określonym w art. 118 k.c., zgodnie z którym, w brzmieniu sprzed nowelizacji, jeżeli przepis szczególnie nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest

1) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie, przejawiające się przyjęciem, że postanowienia mających zastosowanie do umowy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (dalej „OWU”) odnoszące się do opłaty za koszty wstępne oraz różnicy pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży jednostek uczestnictwa są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy Powoda, gdy tymczasem postanowienia OWU dotyczące opłaty za koszty wstępne oraz różnicy pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży jednostek uczestnictwa nie wykazują cech abuzywności, w tym biorąc pod uwagę poglądy zaprezentowane ostatnio przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2018 r. (I CNP 39/17), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 20 września 2017 r. (C-186-16) oraz przez tutejszy Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyrokach z dnia 10 września 2015 r., III Ca 925/15 oraz z dnia 6 września 2018 r., III Ca 794/18, jak też orzecznictwo innych Sądów Okręgowych (K., C., T., K., K., W.) w analogicznych sprawach. W szczególności; a) ani opłata za koszty wstępne, ani różnica pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży jednostek uczestnictwa, nie miały cech opłat likwidacyjnych, kwestionowanych w orzecznictwie sądów. Opłata za koszty wstępne była pobierana z tytułu zawarcia umowy, obciążała każdego klienta na takich samych zasadach, niezależnie od tego, czy rozwiązał umowę, czy też nie. Z kolei różnica pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży jednostek uczestnictwa była pobierana w momencie zamiany kwot wpłacanych przez Powoda tytułem składki na jednostki uczestnictwa funduszu kapitałowego, a więc stanowiła obciążenie związane z bieżącym realizowaniem umowy przez Pozwanego, w ramach wykonywania obowiązków kontraktowych nałożonych na Pozwanego; b) Powód był poinformowany o pobieraniu przez Pozwanego kosztów z wpłaconych przez niego środków oraz charakterze zawieranej umowy (**w OWU** oraz

w dokumencie informacyjnym „Co klient powinien wiedzieć o ubezpieczeniu na życie z funduszem kapitałowym Strategia L.”), jak również przedstawiono mu mechanizm ustalania wysokości opłaty za koszty wstępne (w OWU oraz Tabeli Limitów i Opłat, dalej (...)), był więc dobrze poinformowany w sposób umożliwiający mu podjęcie świadomej decyzji co do zawarcia umowy, a tym samym spełniony był wymóg zrozumiałości i jednoznaczności; c) mechanizm ustalania wysokości opłaty za koszty wstępne pozwalał Powodowi na oszacowanie skali poboru tej opłaty przez Pozwanego w perspektywie całej umowy; d) **w przedmiotowym przypadku** dla oceny przez konsumenta, czy zawarcie umowy jest dlań korzystne, wystarczająca jest wiedza co do poziomu opłaty pobieranej na podstawie zawieranej umowy, natomiast bez znaczenia jest, jakie są rzeczywiste koszty ponoszone przez przedsiębiorcę, **ponieważ to nie one kształtują zakres obowiązków konsumenta, lecz sama umowa przezeń zawarta (co potwierdza wyrok Sądu Najwyższego** z dnia 19 września 2018 r. (I CNP 39/17); e) opłata za koszty wstępne stanowiła składnik zasadniczego wynagrodzenia Pozwanego za świadczenie usługi w ramach zawartej umowy - jest bowiem oczywiste, że każdy przedsiębiorca świadcząc usługi wyznacza za nie ceny, które w pierwszej kolejności pozwalają na pokrycie kosztu tych usług. W przypadku Pozwanego (zakładu ubezpieczeń) wymagają tego jednoznacznie przepisy prawa (art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej obowiązującej w momencie zawarcia umowy, dalej (...)); opłata za koszty wstępne nie była wygórowana, jej wysokość w przypadku tej umowy wyniosła miesięcznie ok. 32 złote, gdyby Powód zrealizował zamiar długoterminowego gromadzenia środków to opłata zostałaby rozłożona w jeszcze dłuższym czasie, przy czym należy to zestawić z wysoką sumą ubezpieczenia na wypadek śmierci (suma ubezpieczenia 63.000 złotych); przeznaczenie opłaty za koszty wstępne klarownie wynikało z OWU (pokrycie kosztów związanych z zawarciem umowy); mając na względzie dyrektywę jasności i przejrzystości OWU, skoro kategorie kosztów ponoszonych przez ubezpieczycieli przy zawieraniu umów ubezpieczenia są określone przepisami prawa to nie było konieczności ani potrzeby, aby Pozwany szczegółowo te kategorie wymieniał w OWU; h) rozłożenie opłaty za koszty wstępne w czasie (na nieduże części pobierane przez 25 lat) było wręcz korzystne dla konsumenta, **który planował długoterminowe oszczędzanie w ramach zawartej umowy, umożliwiając inwestowanie większej części składek w pierwszych latach trwania umowy z korzyścią dla Powoda, ponadto był oto** w pełni dopuszczalne na gruncie przepisów Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) (...) z dnia 8 marca 2017 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...); i) ponieważ opłata za koszty wstępne była pobierana jako procent jednostek uczestnictwa, to wysokość jej poszczególnych części zależała od bieżącej wartości jednostki, a to wzmacniało stan równowagi kontraktowej, gdyż jeżeli wartość jednostki spadała, to Pozwany mniejszą kwotę pobierał tytułem opłaty za koszty wstępne; j) przyczyna pobierania różnicy pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży jednostek uczestnictwa jest w kontekście umowy klarowna - Pozwany pobierał to obciążenie z tytułu dokonywanych realnie operacji nabywania na rzecz Powoda jednostek uczestnictwa w zamian za środki finansowe wpłacane tytułem składek; k) różnica pomiędzy ceną zakupu i sprzedaży jednostek uczestnictwa nie była rażąco wygórowana (wynosiła 5% kwoty przeznaczonej na nabycie), a przy tym różnica to była w każdym przypadku pobierana jednorazowo, z tytułu dokonywanej konkretnej czynności nabycia jednostek;

2) art. 385² k.c. poprzez jego niezastosowanie przejawiające się pominięciem okoliczności zawarcia i treści umowy pomiędzy Powodem a Pozwanym, które na gruncie tego przepisu powinny stanowić podstawę oceny postanowień umownych pod kątem abuzywności (w zakresie przesłanki naruszenia dobrych obyczajów), poprzez niewzięcie pod uwagę okoliczności, że: a) powód dzięki zabiegom informacyjnym Pozwanego powinien był wiedzieć przed zawarciem umowy o długoterminowym charakterze umowy, kosztach związanych z umową oraz konsekwencjach ekonomicznych, jakie wystąpią w razie wczesnego rozwiązania umowy, lecz wskutek własnej niefrasobliwości nie zapoznał się z informacjami otrzymanymi od Pozwanego; b) umowa miała charakter przede wszystkim ochronny, zaś aspekt kapitałowy ma charakter długoterminowy (emerytalny), tymczasem to Powód rozwiązując umowę sam zniweczył długoterminowy charakter umowy, uniemożliwiając osiągnięcie celu w postaci akumulacji kapitału w dłuższym okresie czasu.

Nadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych lub brak wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, to jest brak oceny dopuszczonego przez Sąd I instancji dowodu z wniosku o zawarcie umowy

ubezpieczenia i mających zastosowanie do umowy OWU, dowodu z dokumentu informacyjnego „Co klient powinien wiedzieć o ubezpieczeniu na życie z funduszem kapitałowym Strategia L.” oraz dowodu z przesłuchania Powoda w zakresie, w jakim z dowodów tych wynikają istotne okoliczności faktyczne dla rozstrzygnięcia sprawy, i w konsekwencji nieustalenie tych okoliczności faktycznych, a mianowicie: a) powód nie zapoznał się z otrzymaną dokumentacją przed kontraktową, czyli zapoznał się niezgodnie z wzorcem starannego, przetępnego konsumenta, w związku z czym nie może liczyć na ochronę prawną; b) gwarantowana suma ubezpieczenia, która miała być wypłacona na wypadek śmierci Powoda, była bardzo znacząca, co wskazuje, że zawarta umowa miała dominujący element ubezpieczeniowy, **a nie kapitałowy, więc nie można dopatrywać się rażącego naruszenia interesu konsumenta w realizacji tego ostatniego**; c) jednym z celów Powoda, dla których zawarł umowę, było odkładanie środków na emeryturę, tymczasem Powód sam rozwiązał umowę wiele lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego, co oznacza, że nie może oczekiwać pełni korzyści, jakie mógłby z umowy osiągnąć, gdyby wykonywał ją w pierwotnie zamierzonym okresie czasu.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 321 § 1 k.p.c.. Niezależnie od wadliwości konstrukcyjnej petitum pozwu, gdzie nie przytoczono wszystkich postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia kwestionowanych przez powoda, z treści pozwu (w tym jego petitum) jednoznacznie wynikało, że powód kwestionuje zarówno opłatę wstępną jak i opłatę za ryzyko oraz opłaty administracyjne. Rozstrzygając sprawę w takim zakresie Sąd I instancji nie wyszedł zatem ponad żądanie pozwu.

Rozpoznając sprawę w takim zakresie Sąd I instancji nie poczynił jednak wszystkich ustaleń faktycznych potrzebnych do jej rozstrzygnięcia, pomimo tego, że dysponował odpowiednim materiałem dowodowym. Tymczasem z treści polisy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym (...) (k. 78 - 85) wynika, że powód korzystał z ochrony ubezpieczeniowej na wypadek śmierci od 26 listopada 2008r. na kwotę ponad 55.000 zł, a następnie większej, przy składce miesięcznej 154, 95 zł, a następnie 165,35 zł i 172,46 zł.

W świetle powyższego ustalenia oczywiste jest, że przedmiotem zawartej umowy było nie tylko inwestowanie środków, ale w równym stopniu udzielanie powodowi przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej na wypadek zdarzenia losowego, które ostatecznie nie zaszło. W tym też kontekście oceniać trzeba było zasadność pobierania przez ubezpieczyciela określonych opłat w aspekcie regulacji z art.385¹ k.p.c. i zarzut przedawnienia.

Odnosnie opłaty za ryzyko ubezpieczeniowy należy ocenić, że w kontekście całokształtu postanowień umownych wiążących strony, była to opłata powiązana bezpośrednio i jednoznacznie z kosztem udzielonej powodowi ochrony ubezpieczeniowej. Świadczy o tym sama treść zapisu umownego, odwołującego się zarówno do wysokości gwarantowanej sumy ubezpieczenia jak i płci oraz wieku ubezpieczonego. Z tego powodu roszczenie o zwrot tej opłaty podlegało regulacji z art.819 § 1 k.c., co oznacza, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia tego roszczenia z upływem 3 lat od rozwiązania umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2018r. sygn. akt III CZP 22/18). Umowa uległa bowiem rozwiązaniu 26 lutego 2013r., a pozew wniesiono 24 lipca 2018r..

Odnosnie opłat administracyjnych i opłaty wstępnej należy ocenić, że postanowienia umowy dotyczące tych opłat nie można uznać za niedozwolone w rozumieniu art.385¹ k.p.c.. Umowa została co prawda zawarta z konsumentem, z którym wspomniane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Można też dopatrzeć się w tych postanowieniach naruszenia dobrych obyczajów, polegające na tym, że odwoływano się do tworzonych jednostronnie przez pozwanego tablic opłat i prowizji. Nie została jednak spełniona przesłanka uznania postanowienia umownego za abuzywne w postaci rażącego naruszenia interesu konsumenta. W tym kontekście trzeba zauważyć, że nawet uwzględniając opłatę za ryzyko, suma składek niezwróconych powodowi nie przekraczała 2000 zł, gdy jednocześnie zwrócono mu w postaci świadczenia wykupu ponad 4.284 zł. Uwzględniając 52 miesięczny okres składkowy, oznacza

to, że powód poniósł faktycznie koszty umowy w wysokości ok. 37 zł miesięcznie uzyskując w zamian ochronę ubezpieczeniową na wypadek zdarzenia losowego w wysokości ponad 63.000 zł. Nie sposób zatem uznać w takiej sytuacji, że doszło do rażącego naruszenia interesów powoda.

Już tylko z opisanych względów apelacja okazała się zasadna, a powództwo musiało być ocenione za bezzasadne. Nie było zatem potrzeby odnoszenia się do pozostałych, obszernie rozbudowanych zarzutów apelacji.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji na zasadzie art.386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania, co dotyczy zarówno postępowania przed Sądem I instancji jak i postępowania odwoławczego, orzeczono na podstawie art.98 i art.108 § 1 k.p.c., stosownie do wyniku sprawy, uwzględniając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego adekwatną do wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia oraz poniesioną przez pozwanego opłatę od apelacji.

SSO Andrzej Dyrda